

Szef resortu edukacji zapowiedział prace nad regulacjami dotyczącymi nauczycieli. Według oświatowych związków to zamach na edukację.

Już w drugiej połowie tego roku, a najdalej na początku przyszłego, może być dostępny nowy projekt ustawy regulujący zawód nauczyciela. Zmiany w Karcie nauczyciela dotyczące „pragmatyki zawodowej” zapowiedział w wywiadzie dla „Dziennika Gazety Prawnej” minister edukacji narodowej Dariusz Piontkowski. Jak zapewnia, będzie się to wiązało ze znacznym wzrostem nakładów na edukację, a także wzrostem wynagrodzeń.

Szef MEN nie wyklucza, że nowe prawo będzie oznaczało podwyższenie pensum. Zastrzega, że wraz ze zwiększeniem liczby godzin przy tablicy powinno pójść w górę także wynagrodzenie nauczycieli.

- Rok 2020 będzie rokiem walki o Kartę - odpowiedział szef **ZNP Sławomir Broniarz**. I ocenił, że jest to „zamach na edukację”.

MEN może liczyć natomiast na przychylność młodych nauczycieli, którzy planują założenie kolejnego oświatowego związku. Już przed świętami zapowiedzieli, że nie będą bronić Karty nauczyciela za wszelką cenę.